

Sygn. akt V ACa 758/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Przemysław Kurzawa

Sędziowie: SA Edyta Jefimko (spr.)

SO (del.) Joanna Piwowarun-Kołąkowska

Protokolant: Małgorzata Szmit

po rozpoznaniu w dniu 9 sierpnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 kwietnia 2017 r., sygn. akt II C 949/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od M. B. na rzecz (...) Banku (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Joanna Piwowarun-Kołąkowska Przemysław Kurzawa Edyta Jefimko

sygn. akt V ACa 758/17

UZASADNIENIE

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwany M. B. ma zapłacić powodowi kwotę 88.628,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 98.628,39 zł od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 7 września 2016 r. oraz od kwoty 88.628,39 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty.

Jako podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia powód wskazał bezprawne działanie komornika sądowego M. B. polegające na ustaleniu: postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. wydanym w sprawie Km 1198/12 kosztów niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego, obciążeniu kosztami powoda i wykonaniu w drodze egzekucji tegoż postanowienia, które w momencie wykonania było nieprawomocne. Zdaniem powoda, egzekucja kosztów rzekomo niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego, mimo nieprawomocności postanowienia, stanowi jawny akt naruszenia podstawowych reguł funkcjonowania organu egzekucyjnego. Zainicjowane przez pozwanego zajęcie rachunku powoda i przekazanie przez podmiot prowadzący zajęty rachunek kwot na rzecz pozwanego

skutkowało powstaniem uszczerbku w majątku powoda. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód podał art. 415 k.c. w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1309), dalej powoływanej jako: „u.k.s.e.”.

Nakazem zapłaty z dnia 25 października 2016 r. Sąd Okręgowy zobowiązał pozwanego M. B. do zapłaty na rzecz powoda (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 88.628,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 98.628,39 zł od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 7 września 2016 r. oraz od kwoty 88.628,39 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty, wraz z kosztami procesu w wysokości 6.525 zł.

W zarzutach od nakazu zapłaty M. B. zaskarżył nakaz w całości, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji biernej wskazując, że roszczenia zgłoszone w pozwie powód może kierować wyłącznie przeciwko komornikowi sądowemu, a nie osobie fizycznej. Ponadto, zdaniem pozwanego, brak było podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wobec błędnego uznania, że postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 9 maja 2016 r. wydane w sprawie o sygn. akt XXVII Cz 574/16 wiąże Sąd w niniejszej sprawie, podczas gdy z treści orzeczenia nie wynika, że kwoty pobrane przez komornika sądowego w ramach wykonywania czynności powinny zostać powodowi zwrócone. Zarzucił również błędne uznanie, że pismo komornika sądowego z dnia 25 czerwca 2016 r., jak również dokonana wpłata w wysokości 10.000 zł, były uznaniem długu. Pozwany podtrzymał stanowisko co do niecelowego prowadzenia egzekucji z wniosku powoda.

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 25 października 2016 r. w sprawie oznaczonej sygnaturą akt II Nc 376/16.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i wniosków.

W piśmie z dnia 25 października 2012 r. skierowanym do Komornika Sądowego (...) (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. w celu egzekucji świadczeń pieniężnych. We wniosku o wszczęcie egzekucji wierzyciel wskazał różne sposoby egzekucji, m. in. egzekucję z nieruchomości położonej w W. w dzielnicy B.. Po otrzymaniu stosownego wezwania, wierzyciel uiścił zaliczkę na wydatki postępowania egzekucyjnego w wysokości 4.303,99 zł. Wobec braku dojścia do skutku dwóch licytacji, pismem z dnia 16 stycznia 2015 r. wierzyciel złożył wniosek o skierowanie egzekucji do wskazanej we wniosku o wszczęcie egzekucji nieruchomości dłużnika położonej w W. w dzielnicy B.. Na skutek podjętych czynności pozwanego przedmiotowa nieruchomość została zajęta. W dniu 28 stycznia 2015 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna w W. złożyła do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika (...) sp. z o.o. w W.. Sprawę zarejestrowano pod sygn. akt X GU 175/15.

Postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. Komornik Sądowy (...) W. M. B. ustalił koszty postępowania egzekucyjnego toczącego się pod sygn. akt Km 1198/12 na kwotę 106.863,46 zł, którymi w całości obciążył wierzyciela, zakończył postępowanie egzekucyjne i zwrócił tytuł wykonawczy. W uzasadnieniu postanowienia komornik wskazał, że postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte niecelowo, ponieważ powód w dniu 16 stycznia 2015 r. złożył wniosek o skierowanie egzekucji do nieruchomości dłużnika, a już w dniu 28 stycznia 2015 r. wystąpił o ogłoszenie jego upadłości. W ocenie pozwanego, powód nie był zainteresowany przeprowadzeniem skutecznej egzekucji z nieruchomości dłużnika, jeżeli po upływie około 2 tygodni złożył wniosek o ogłoszenie jego upadłości. W dniu 18 marca 2015 r. wierzyciel złożył skargę na postanowienie pozwanego komornika sądowego z dnia 5 marca 2015 r. w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego, wnosząc o uchylenie tego orzeczenia. Postępowanie w przedmiocie skargi na czynności komornika zostało zarejestrowane pod sygn. akt VI Co 2224/15.

W dniu 30 marca 2015 r. Komornik Sądowy (...) W. M. B. złożył w centrali (...)Banku (...)zawiadomienie o zajęciu rachunku bankowego powoda i zakazie wypłat. Komornik w zawiadomieniu wskazał, że wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne z wniosku pozwanego przeciwko powodowi w oparciu o tytuł wykonawczy w postaci prawomocnego postanowienia komornika sądowego z dnia 5 marca 2015 r. w celu zaspokojenia należności – łącznej kwoty 98.608,39

zł. W wykonaniu zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego, w dniu 30 marca 2015 r., (...)Bank (...) obciążył rachunek bankowy prowadzony dla powoda i przekazał na rachunek bankowy komornika kwotę 98.608,39 zł.

Postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt

VI Co 2224/15 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie uchylił postanowienie Komornika Sądowego M. B. z dnia 5 marca

2015 r. w sprawie o sygn. akt Km 1198/12 w całości. W uzasadnieniu wydanego orzeczenia Sąd ten wskazał, że zbieg w czasie wniosku egzekucyjnego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika nie ma znaczenia dla oceny, czy wierzyciel celowo, czy też nie, wszczął postępowanie egzekucyjne. Sąd stwierdził, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego w 2012 r. było celowe, gdyż dłużnik nie uregulował dobrowolnie świadczenia objętego tytułem wykonawczym.

Komornik Sądowy (...) W. M. B. zaskarżył zażaleniem postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 października 2015 r., które

w wyniku rozpoznania zostało oddalone postanowieniem Sądu Okręgowego

w Warszawie z dnia 9 maja 2016 r. w sprawie pod sygn. akt XXVII Cz 574/16. Sąd drugiej instancji podzielił w całości ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy podkreślił, że komornik sądowy przedwcześnie zakończył postępowanie egzekucyjne w sprawie i obciążył jego kosztami wierzyciela. Wskazał również, że w sprawie nie zaistniała żadna przesłanka pozwalająca na przyjęcie, że powód wszczął postępowanie egzekucyjne w sposób niecelowy.

W piśmie z dnia 14 czerwca 2016 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 106.845,62 zł tytułem bezprawnie ustalonych i pobranych w dniu 30 marca 2015 r. kosztów niecelowego, zdaniem komornika, wszczęcia egzekucji w sprawie Km 1198/12, na którą składała się należność główna w wysokości 98.628,39 zł oraz odsetki ustawowe od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 14 czerwca 2016 r. w wysokości 8.217,23 zł. W skierowanym do powoda piśmie z dnia 25 czerwca 2016 r. Komornik Sądowy (...) W. M. B. wniósł o rozłożenie na raty spłaty kwoty 98.628,39 zł. W piśmie z dnia 28 lipca 2016 r. powód poinformował pozwanego, że brak jest możliwości zawarcia jakiegokolwiek porozumienia w przedmiocie rozłożenia na raty zapłaty odszkodowania. W dniu 7 września 2016 r. pozwany dokonał zapłaty powodowi kwoty 10.000 zł tytułem zwrotu części kosztów obejmujących kwotę 98.628,39 zł. Pozwany nie zwrócił powodowi pozostałej, a dochodzonej w pozwie, kwoty.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony,

nie budziła także wątpliwości Sądu. Były to: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie oraz postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie, wydane w sprawach o sygn. akt VI Co 2224/15 i XXVII Cz 574/16. Sąd wskazał, że dokumenty te korzystają z domniemania prawdziwości i stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane (art. 244 § 1 k.p.c.). Ponadto stwierdził, że powołanymi orzeczeniami był związany zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. W konsekwencji, oddaleniu podlegały pozostałe wnioski dowodowe stron, gdyż nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia. Dlatego wbrew twierdzeniu pozwanego, Sąd pozbawiony był możliwości podważania ustaleń Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, które w całości podzielił Sąd drugiej instancji. Dowód z przesłuchania powoda pozostał bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem jego twierdzenia w żaden sposób nie podważały ustaleń faktycznych w sprawie. Uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa nie mogło mieć miejsca na podstawie przekonania pozwanego o prawidłowości prowadzonego postępowania egzekucyjnego, niecelowości jego wszczęcia w wyniku złożonego przez powoda wniosku, czy też stanowiska, że zachodziły przesłanki odrzucenia skargi na postanowienie komornika. Rzekome zaś „naciski” powoda, mające polegać na przesłaniu pozwanemu pisma zawierającego żądanie zwrotu pobranej sumy, Sąd Okręgowy uznał za w pełni dopuszczalny prawem sposób dochodzenia roszczeń związanych z poniesioną szkodą, powstałą w wyniku bezprawnych działań komornika sądowego. Ponadto Sąd pominął złożone przez pozwanego w piśmie z dnia 7 kwietnia 2017 r. „oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli” datowanego na dzień 25 czerwca 2016 r. W celu uzyskania nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym wystarczające było udowodnienie przez powoda okoliczności uzasadniających dochodzone żądanie dokumentem urzędowym (art. 485 § 1 pkt. 1 k.p.c.). Zatem pismo pozwanego z dnia 25 czerwca 2016 r. stanowiło pomocniczy dowód potwierdzający prawdziwość twierdzeń powoda. Pozwany w

toku postępowania, (jak i w piśmie zawierającym żądanie otwarcia na nowo zamkniętej rozprawy), nie powoływał się na wadę własnego oświadczenia woli. Stąd też zbędne w sprawie było badanie faktu uchylecia się M. B. od skutków prawych złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu.

Sąd Okręgowy uznał, złożone przez pozwanego zarzuty od nakazu zapłaty, za niezasadne, dlatego na podstawie art. 496 k.p.c. nakaz zapłaty utrzymał w mocy. Powód w pozwie domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 88.628,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 98.628,39 zł od dnia 30 marca 2015 r. do dnia 7 września 2016 r. oraz od kwoty 88.628,39 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty. Uzasadniając dochodzone żądanie powód wskazał, że komornik sądowy M. B. w sposób bezprawny wydał postanowienie w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania egzekucyjnego, a następnie, pomimo braku uprawnomocnienia się orzeczenia, doprowadził do zajęcia rachunku bankowego powoda i przekazania na swoją rzecz spornej kwoty.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia przyjąć należało art. 415 k.c. w zw. z art. 23 ust. 1 u.k.s.e. Zgodnie z powołanymi przepisami, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia (art. 415 k.c.). Komornik jest zaś obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności (art. 23 ust. 1 u.k.s.e.). Tymczasem, komornik sądowy jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy Sądzie Rejonowym (art. 1 u.k.s.c.). Zgodnie natomiast z art. 2 ust. 2 u.k.s.c. komornik pełni czynności osobiście, z wyjątkiem przypadków określonych w przepisach prawa; czynności te wykonuje na własny rachunek (art. 3a u.k.s.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego powołane przepisy nie dają podstaw do stwierdzenia, że komornik sądowy jest abstrakcyjnym organem stanowiącym odrębny byt od osoby fizycznej piastującej to stanowisko. Zarzut pozwanego sprowadza się natomiast do stwierdzenia, że dochodzenie roszczeń przeciwko M. B. dopuszczalne byłoby tylko w przypadku, gdyby w pozwie powód oznaczył przed imieniem i nazwiskiem pozwanego również sprawowaną przez niego funkcję. Tego rodzaju dodatkowe oznaczenie pozwanego nie wpłynęłoby na krąg podmiotowy tego postępowania. Komornik sądowy - tj. osoba fizyczna pełniąca taką funkcję - jako funkcjonariusz publiczny działa zaś osobiście, a nie przez organy lub inne osoby uprawnione do działania w jego imieniu. Z oczywistych zatem względów zarzut braku legitymacji biernej należało uznać za nieuzasadniony.

W dalszej kolejności pozwany wskazywał, że postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 października 2015 r. w sprawie o sygn. akt VI Co 2224/15, utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 maja 2016 r. w sprawie o sygn. akt XXVII Cz 574/16, nie wiąże Sądu orzekającego w niniejszym postępowaniu. Zgodnie bowiem z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i Sąd, który je wydał, lecz również inne Sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Prawomocnie zakończone postępowanie w przedmiocie skargi powoda

na postanowienie komornika sądowego wykazało bezprawność działań M. B.. Zarówno Sąd Rejonowy, jak i Sąd Okręgowy ustaliły, że zbieg

w czasie wniosku egzekucyjnego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika nie ma znaczenia dla oceny, czy powód celowo, czy też nie, wszczął postępowanie egzekucyjne. Stwierdzono również, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego w 2012 r. na wniosek powoda było celowe, gdyż dłużnik nie uregulował dobrowolnie świadczenia objętego tytułem wykonawczym, zaś komornik sądowy przedwcześnie zakończył postępowanie egzekucyjne w sprawie i obciążył jego kosztami wierzyciela. Jednocześnie w sprawie nie zaistniała żadna przesłanka pozwalająca na przyjęcie, że powód wszczął postępowanie egzekucyjne w sposób niecelowy. Skoro natomiast prawomocnie stwierdzone zostały uchybienia komornika sądowego w trakcie podejmowanych przez niego czynności, powodowi przysługuje roszczenie odszkodowawcze wynikające z ewidentnego poniesienia uszczerbku majątkowego wskutek bezprawnego zajęcia rachunku bankowego powoda i pobrania z tego rachunku kosztów przedwcześnie zakończonego postępowania egzekucyjnego. Nie budziło również wątpliwości Sądu zaistnienie określonej w art. 361 § 1 k.c. przesłanki adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego komornika, a faktem poniesienia szkody przez powodowy

bank. Gdyby bowiem pozwany nie wydał wadliwego postanowienia co do opłaty egzekucyjnej, nie miałby podstawy do zajęcia rachunku bankowego powoda i uzyskania w ten sposób, kosztem powoda, spornej kwoty.

Pozostałe podniesione przez pozwanego zarzuty pozostawały poza merytorycznym zakresem rozstrzygnięcia. Sąd orzekający nie był bowiem władny badać ani kwestii prawidłowości podjętych przez komornika czynności, ani też samej zasadności rozpoznania złożonej przez powoda skargi, chociaż w pełni zaaprobował rozstrzygnięcia Sądów wydane w tamtym postępowaniu.

Pozwany wyrządził zatem powodowi szkodę w kwocie 98.628,39 zł, którą naprawił częściowo poprzez zapłatę 10.000 zł. Różnica podlegała zasądzeniu na rzecz (...) Banku (...) S.A w W.. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Jako datą początkową ich naliczania przyjął chwilę bezpodstawnego uzyskania przedmiotowej kwoty. Szkodą jak i jej restytucja mają bowiem w niniejszej sprawie charakter pieniężny, wyraża je ta sama wartość.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. Na koszty zasądzone od pozwanego składała się opłata od pozwu w kwocie 1108 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego przyjęte na podstawie § 2 pkt. 7 w związku z § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (w brzmieniu do 26 października 2016 r.), tj. kwota 5400 zł oraz opłata skarbową od złożenia dokumentu pełnomocnictwa.

Apelację od powyższego wyrok złożył pozwany zaskarżając orzeczenie Sądu Okręgowego w całości - na podstawie następujących zarzutów:

I. naruszenia przepisów prawa materialnego:

1) art. 415 k.c. w zw. z art. 23 ust. 1 u.k.s.e. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, iż ustalony w sprawie stan faktyczny daje postawę do orzeczenia, iż komornik wyrządził szkodę przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności, podczas gdy, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, działał on zgodnie z przewidzianym prawem;

2) art. 1 u.k.s.e. w zw. z art. 2 ust. 2 u.k.s.e. poprzez uznanie, iż powództwo zostało zasadnie wytoczone przeciwko osobie fizycznej - a mianowicie przeciwko M. B., podczas gdy strona pozwana stoi na stanowisku, iż występuje brak legitymacji biernej z uwagi na to, iż roszczenie zgłoszone w pozwie winno zostać skierowane wyłącznie przeciwko komornikowi sądowemu, a nie osobie fizycznej;

3) art. 43 u.k.s.e. w zw. z art. 49 ust. 4 u.k.s.e. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu tych przepisów.

II. naruszenia przepisów postępowania:

1) art. 200 § 1 k.p.c. w z art. 33 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i wydanie wyroku przez Sąd niewłaściwy do rozpoznania sprawy, podczas gdy Sąd nie powinien podejmować żadnej decyzji procesowej, tym bardziej utrzymywać w mocy nakazu zapłaty, a jedynie wydać postanowienie w przedmiocie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu dla Warszawy Pragi w Warszawie;

2) art. 485 § 1 k.p.c. wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz błędnego uznania, iż postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9 maja 2016 r. (XXVII Cz 574/16) wiąże Sąd w niniejszej sprawie, podczas gdy z treści orzeczenia nie wynika, iż kwoty pobrane przez komornika sądowego w ramach wykonywania czynności powinny zostać powodowi zwrócone;

3) art. 485 § 1 k.p.c. wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym oraz błędnego uznania, iż pismo Komornika sądowego M. B. z dnia 25 czerwca 2016 r. jak również dokonana wpłata w wysokości 10 000 zł stanowią uznanie długu;

4) art. 770 k.p.c. zd. 2 i 3 w zw. z art. 759 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne pominięcie iż, koszty postępowania egzekucyjnego ściąga się wraz z egzekwowanym roszczeniem, a koszty egzekucji ustala postanowieniem komornik;

5) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, iż w niniejszej sprawie mamy do czynienia z powagą rzeczy osądzonej.

III. naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy tj. zaniechanie uwzględnienia wniosków dowodowych pozwanego zgłoszonych w sprzeczności od nakazu zapłaty i ich bezzasadne oddalenie.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości,

ewentualnie,

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Proces cywilny jest ciągiem sformalizowanych, uporządkowanych i celowych czynności stron oraz Sądu, które z różnych przyczyn mogą być dotknięte błędami. Argumenty prakseologiczne oraz postulaty czystości (poprawności) procesowej nakazują ich eliminowanie, jeżeli jest to możliwe i dozwolone prawnie; takie działanie gwarantuje prawidłowość procesu, a tym samym sprzyja legalizmowi i praworządności. Podkreślić jednak trzeba, że zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego tylko wtedy mogą zostać uznane za skuteczne, gdy wskazane naruszenie cechuje się kauzalnością. Oznacza to, że Sąd odwoławczy musi stwierdzić istnienie związku przyczynowego pomiędzy naruszeniem przepisu proceduralnego a treścią orzeczenia. Tego rodzaju związku nie ma potrzeby wyjaśniać tylko wtedy, gdy zachodzi naruszenie przepisów obwarowanych rygiorem nieważności (W. Siedlecki, Uchybienia procesowe w sądowym postępowaniu cywilnym, Warszawa 1971, s. 21 i n. oraz tenże, Nieważność procesu cywilnego, Warszawa 1965, s. 112). Nieważność postępowania jest następstwem kwalifikowanego rodzaju uchybienia procesowego; nie zależy od przyczyn jego popełnienia oraz wywołanych skutków, a w szczególności od wpływu na wynik sprawy oraz na interesy stron.

Właściwość sądowa jest istotnym elementem oceny poprawności przebiegu procesu i jego rzetelności, w związku z czym procedury sądowe przykładają do niej dużą wagę, niejednokrotnie surowo sankcjonując naruszenie przepisów, które ją normują. Taką sankcją określa art. 379 pkt 6 k.p.c., przewidujący nieważność postępowania w sprawie, w której orzekł Sąd Rejonowy, mimo że właściwy był - bez względu na wartość przedmiotu sporu - Sąd Okręgowy. Sankcja nieważności wiąże się tutaj z tym, że naruszenie właściwości rzeczowej Sądu Okręgowego godzi w racje ustanowienia właściwości Sądu wyższego rzędu jako Sądu pierwszej instancji ze względu na szczególną ochronę praw prywatnych, tj. praw niemajątkowych i rodzinnych, w tym dóbr osobistych (art. 17 pkt 1-3 k.p.c. i art. 41-44 k.p.c., art. 544 § 1 k.p.c., art. 691¹ k.p.c. i 567¹ k.p.c.) lub będących przejawem ochrony interesów indywidualnych połączonych z ochroną interesów wymiaru sprawiedliwości, a więc interesu publicznego (np. art. 1148¹ i art. 1151¹ k.p.c., art. 339 k.m., art. 102 ust. 3 ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. - Prawo atomowe lub art. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZP 82/11, OSNC 2012/7-8/83).

Uchybienie to nie miało miejsca w rozpoznawanej sprawie, gdyż skarżący nie zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenia przepisów regulujących właściwość rzeczową Sądu, ale przepisu art. 33 k.p.c. regulującego właściwość miejscową. Natomiast właściwość miejscowa Sądu pierwszej instancji miała charakter właściwości przemiennej, która wynika z art. 35 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem powództwo o roszczenie z czynu niedozwolonego wytoczyć można przed

Sąd, w którego okręgu nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W rozpoznawanej sprawie właściwość ta wynikała z okoliczności wskazanych w uzasadnieniu pozwu k. 10 (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r., III CZP 28/05, OSNC 2006/4/61). Powód podał w nim bowiem, iż zdarzenie wyrządzającym szkodę, której naprawienia domaga się od pozwanego w ramach odpowiedzialności deliktowej, polegało na „złożeniu przez pozwanego w dniu 30 marca 2015 r. o godzinie 14.20 w centrali (...)Banku (...)ul. (...) w W. zawiadomienia o zajęciu rachunku bankowego” powoda.

Istota właściwości przemiennej (art. 31 k.p.c.) polega na tym, że obok Sądu właściwości ogólnej zostaje wskazany inny jeszcze Sąd, przed który można wytoczyć powództwo. Wybór Sądu należy w takich wypadkach do podmiotu wnoszącego pozew.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet gdyby doszło do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów o właściwości przemiennej, to takie naruszenie nie miałooby wpływu na treść wydanego rozstrzygnięcia, przy czym skarżący nawet nie podjął próby wskazania na czym taki ewentualny wpływ miałby polegać.

Apelujący nie wykazał także, że doszło do naruszenia art. 485 § 1 k.p.c. Powód, wnosząc o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, powoływał się na udowodnienie okoliczności uzasadniających powództwo dokumentem urzędowym w postaci orzeczeń Sądów: Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 października 2015 r., VI Co 2224/15 oraz Okręgowego w Warszawie z dnia 9 maja 2016 r. sygn. akt XXVII Cz 576/16 - wydanych w przedmiocie skargi wierzyciela na czynności komornika oraz na fakt uznania długu przez dłużnika pismem z dnia 25 czerwca 2016 r.

Zgodnie art. 485 § 1 k.p.c. Sąd wydaje nakaz zapłaty, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego albo świadczenia innych rzeczy zamiennych, a okoliczności uzasadniające dochodzone żądanie są udowodnione m.in. dołączonym do pozwu dokumentem urzędowym (art. 485 § 1 pkt 1 k.p.c.) lub wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu (art. 485 § 1 pkt 4 k.p.c.). Załączone do pozwu dokumenty spełniały kryteria z art. 485 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

Orzeczenia Sądu stanowią bezspornie dokumenty urzędowe w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., a skierowany przez dłużnika do wierzyciela - w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty długu –(pismo wierzyciela z dnia 14 czerwca 2016 r. k.89-90) wniosek o rozłożenie spłaty kwoty 98 628,39 zł na raty (pismo dłużnika z dnia 25 czerwca 2016 r. k.92) należy zakwalifikować jako uznanie długu. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem judykatury zwrócenie się przez dłużnika do wierzyciela o rozłożenie należności głównej na raty także wtedy, gdy proponowane porozumienie między stronami nie doszło do skutku, może stanowi uznanie roszczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003/12/168 oraz z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10, OSNC-ZD 2012/4/70).

Natomiast czym innym jest kwestia mocy wiążącej orzeczeń w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c., a czym innym udowodnienie (w rozumieniu art. 485 § 1 k.p.c.) dokumentem urzędowym okoliczności uzasadniających dochodzone w postępowaniu nakazowym żądanie.

Zauważyć należy także, że złożenie przez pozwanego w dniu 5 kwietnia 2017 r. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wraz z wezwaniem do zwrotu kwoty 10 000 zł nie mogło zostać przez Sąd Okręgowy co do zasady wzięte pod uwagę przy wydawaniu zaskarżonego wyroku już tylko z tej przyczyny, że zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c., po zamknięciu rozprawy Sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Pojęcie „stan rzeczy” oznacza okoliczności faktyczne ustalone przed zamknięciem rozprawy oraz stan prawny, to jest obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Natomiast wskazane oświadczenie zostało złożone przez dłużnika wprawdzie przed ogłoszenie orzeczenia, ale już po zamknięciu rozprawy.

Jednak nawet, gdyby oświadczenie to zostało złożone wcześniej, to okoliczność ta i tak nie miałaby wpływu na treść wydanego wyroku. Sąd Apelacyjny podziela bowiem stanowisko judykatury kwalifikujące tego rodzaju uznanie, nazywane „uznaniem niewłaściwym”, jako oświadczenie wiedzy, a nie woli (por. uchwała składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965/6/90 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II CKN 46/97, OSNC 1997/10/143).

Uznanie niewłaściwe jako oświadczenie wiedzy, jest zatem wypowiedzią o faktach ocenianą w kategoriach prawda/fałsz, wywierającą skutki prawne niezależnie od woli wypowiadającego podmiotu lub innym zachowaniem wskazującym na świadomość dłużnika w przedmiocie istnienia długu. Wyklucza to przyznanie takiemu oświadczeniu skutku konstytutywnego w postaci powstania zobowiązania, a jedynie skutkuje potwierdzeniem istnienia zobowiązania, które powstało już wcześniej. Skoro uznanie długu nie było źródłem zobowiązania pozwanego wobec powoda, (źródłem tam był bowiem czyn niedozwolony), to kwestia skuteczności uchylenia się przez dłużnika od skutków prawnych tego oświadczenia była irrelevantna w sprawie. Jeśli między stronami zachodził spór co do istnienia długu, to odpowiednim forum dla dowodzenia nieistnienia zobowiązania był zainicjowany przez wierzyciela proces o świadczenie (Małgorzata Pyziak-Szafnicka Komentarz do art. 123 k.c. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. pod red. Paweł Księżak i Małgorzata Pyziak-Szafnicka, Lex, 2014).

Uznanie długu, wprawdzie nie kreuje zobowiązania dłużnika wobec wierzyciela, ale w dochodzeniu świadczenia ma istotne znaczenie dowodowe, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający w procesie dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje lub istnieje, ale w mniejszym wymiarze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 700/72, LEX nr 7218 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2012 r., I ACa 715/12, Lex nr 1289572). Skutkiem przedstawienia przez wierzyciela dowodu uznania długu przez dłużnika jest jedynie to, że na pozwanego, czyli stronę która wcześniej uznała roszczenie, doszło do przerzucenia ciężaru dowodu, iż w momencie jego uznania nie było faktycznych podstaw do zapłaty w takiej wysokości, jaką uznawał (por. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2011 r., VI ACa 859/10, LEX nr 950792). Pozwany w toku postępowania nie wykazał, iż jego zobowiązanie ex delicto wobec powoda, w kwocie dochodzonej pozwem - uprzednio uznanej, nie istnieje.

Skarżący nie przedstawił także żadnej argumentacji, w jaki sposób ewentualne naruszenie art. 485 § 1 k.p.c. miałyby wpłynąć na treści wyroku w sytuacji, gdy zgodnie z art. 496 k.p.c. po skutecznym wniesieniu przez niego zarzutów Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu rozprawy rozpoznał sprawę w granicach powództwa i wniesionych zarzutów, a ponieważ rozprawa, w tym postępowanie dowodowe, potwierdziły zasadność żądania pozwu (o czym Sąd orzekł też w nakazie zapłaty), to zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty. W tej sytuacji co do zasady nie sposób dopatrzeć się powiązań kauzalnych z ewentualnym naruszeniem art. 485 § 1 k.p.c., a treścią podlegającego kontroli instancyjnej orzeczenia.

Nie doszło także do naruszenia art. 770 k.p.c. zd. 2 i 3 w zw. z art. 759 § 1 k.p.c. W rozpoznawanej sprawie szkoda została spowodowana wadliwym pobraniem kosztów egzekucyjnych ustalonych przez komornika nieprawomocnym postanowieniem z dnia 5 marca 2015 r. Koszty egzekucyjne powinny być ustalone w tym postępowaniu egzekucyjnym, w którym wynikły. Koszty egzekucyjne nie są należnością uboczną w rozumieniu art. 451 k.c., lecz odrębnym długiem, który pozostaje w związku z podjęciem czynności egzekucyjnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., IV CKN 1155/00, Lex nr 74799). Od ściągnięcia kosztów egzekucji wraz z egzekwowanym roszczeniem należy odróżniać odrębną egzekucję kosztów prowadzoną na podstawie postanowienia komornika; egzekucja kosztów niezbędnych do celowego przeprowadzenia egzekucji jest dopuszczalna po wydaniu postanowienia o ich ustaleniu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 37/11, OSNC 2012/3/32).

Kwestia ponoszenia kosztów niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego została szczegółowo uregulowana w art. 49 ust. 4 u.k.s.e., w brzmieniu obowiązującym w dniu wyegzekwowania od powoda przez pozwanego kosztów postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 1198/12. Zgodnie z tym przepisem w przypadku niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego opłaty, o których mowa w ust. 1 i 2 art. 49 u.k.s.e., uiszcza wierzyciel. W celu ich pobrania komornik wydaje postanowienie, w którym wzywa wierzyciela do uiszczenia należności z tego tytułu w terminie 7 dni od dnia doręczenia postanowienia. Postanowienie po uprawomocnieniu się podlega wykonaniu w drodze egzekucji bez zaopatrywania w klauzulę wykonalności.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy bezspornym jest, iż wydane w dniu 5 marca 2015 r. postanowienie, nie uprawomocniło się, bowiem zostało zaskarżone przez wierzyciela i uchylone w całości postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI Co 2224/15. Do czasu uprawomocnienia się postanowienia komornika o ustaleniu kosztów egzekucji, stanowiącego podstawę ich pobrania, takie postanowienie nie wiąże Sądu ani stron postępowania egzekucyjnego. Wykonanie przez komornika nieprawomocnego postanowienia było zatem bezprawne w rozumieniu art. 23 ust. 1 u.k.s.e. w zw. z art. 49 ust. 4 u.k.s.e. i stanowiło źródło szkody doznanej przez wierzyciela w postaci pobrania od niego kwoty 98.628,39 zł.

Nie ma przy tym znaczenia, że pozwany komornik w chwili przystąpienia do wykonania tego postanowienia nie wiedział, (w związku ze złożeniem przez wierzyciela skargi na czynność komornika do niewłaściwego miejscowo Sądu), że wydane postanowienie nie jest prawomocne. Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika, uregulowana w art. 23 ust. 1 u.k.s.e., jest bowiem odpowiedzialnością deliktową, której przesłanką jest działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, bez względu na zawinienie komornika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, Lex nr 585901).

Jak już wskazano powyżej postanowienie zostało uchylone przez Sąd, rozpoznający skargę wierzyciela na czynność komornika, zatem w tym kontekście jego merytoryczna wadliwość ma znaczenie drugorzędne, bowiem nawet gdyby orzeczenie było pod względem merytorycznym prawidłowe, to wykonanie nieprawomocnego postanowienia i tak stanowiło czynność niezgodną z prawem.

Natomiast rację ma co do zasady skarżący, iż wynikająca z treści art. 365 k.p.c. moc wiążąca orzeczenia, oznacza, że żaden z wymienionych w tym przepisie podmiotów (w tym Sąd) nie może negować faktu istnienia prawomocnego orzeczenia Sądu i jego określonej treści. Moc wiążąca prawomocnego orzeczenia Sądu cywilnego nie oznacza jednak związania nim Sądu orzekającego w innej sprawie, tak jak przewiduje to art. 11 k.p.c. w przypadku prawomocnego wyroku karnego (por. A. Góra-Błaszczkowska Komentarz do art. 365 k.p.c. w: A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729 Warszawa 2016).

Związanie orzeczeniem innego Sądu powinno mieć podstawę normatywną jako odstępstwo od zasady autonomiczności jurysdykcyjnej sądu. Wszelkie wyjątki od tej kompetencji należy interpretować ścieśniająco (Dagmara Olczak - Dąbrowska – Odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa za niezgodne z prawem działanie i zaniechanie Komorników sądowych. IWS Warszawa 2015 r. s. 32-35) .

Orzeczenie wydane po rozpoznaniu skargi na czynności komornika nie stanowi prejudykatu przy rozstrzygnięciu przez Sąd o roszczeniu odszkodowawczym, bowiem art. 23 ust. 1 u.k.s.e., nie przewiduje obowiązku legitymowania się prejudykatem, tak jak w przypadku art. 417¹ § 1 k.c.

Podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej komornika za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu lub zaniechaniu czynności stanowi art. 23 u.k.s.e. Przepis ten nie uzależnia powstania po stronie komornika odpowiedzialności za szkodę od zaskarżenia czynności komornika. Wobec tego brak jest również podstaw do wyłączenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika w każdym przypadku, gdy skarga na czynność, która spowodowała szkodę, została błędnie oddalona lub uznania, że odpowiedzialność ta zachodzi w każdym przypadku, gdy skarga została uwzględniona. Dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej komornika miarodajne są jedynie ogólne przesłanki odpowiedzialności deliktowej uregulowane w art. 415 k.c., z wyłączeniem winy jako warunku tej odpowiedzialności. Równocześnie należy podkreślić, że skarga na czynności komornika nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez wadliwe wyegzekwowanie świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., IV CKN 622/00, OSNC 2002/12/154).

Natomiast wbrew zarzutom skarżącego Sąd Okręgowy nie przyjął, iż nastąpiła res iudicata, której dotyczy zresztą art. 366 k.p.c., a nie powołany w zarzutach apelacyjnych art. 365 k.p.c. Postanowienie wydane w przedmiocie skargi na czynności komornika nie korzystają bowiem z powagi rzeczy osądzonej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia

19 września 1938 r., C. II. 206/38, OSP 1939, poz. 85, z dnia 21 sierpnia 1947 r., C. I. 305/46, "Państwo i Prawo" 1948, nr 4, s. 98, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2006 r., III CZP 51/06, OSNC 2007/5/71, postanowienie z dnia 13 marca 1998 r., I CKN 760/97, Lex 1228418 oraz z dnia 31 marca 1999 r., I CKN 15/99, OSNC 1999/9/164).

Ponadto nawet, gdyby pozwany komornik zdołał wykazać, iż wydane przez niego w dniu 5 marca 2015 r. postanowienie o kosztach postępowania egzekucyjnego było merytorycznie prawidłowe, to okoliczność ta nie mogłaby stanowić podstawy do wyłączenia jego odpowiedzialności odszkodowawczej, bowiem niedopuszczalne jest powołanie się przez osobę, której bezprawne działanie lub zaniechanie wywołało uszczerbek w majątku poszkodowanego na to, że szkoda nastąpiłaby wskutek późniejszego zdarzenia czyli przyczyny rezerwowej. Taką przyczyną rezerwową jest także powołanie się na to, że postępowanie egzekucyjne zgodne z prawem wywołałoby taki sam uszczerbek, jaki wywołało niezgodne z prawem działanie komornika (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2015 r. IV CSK 659/14, OSNC-ZD 2017/2/20, z dnia 14 stycznia 2005 r., III CK 193/04, OSP 2006/7-8/ 89 oraz z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 272/09, Lex nr 578166).

Nie doszło zatem do naruszenia także przepisów prawa materialnego w postaci art. 43 u.k.s.e. w zw. z z art. 49 ust. 4 u.k.s.e. Zasadnie Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe zgłoszone przez pozwanego, w celu wykazania prawidłowości orzeczenia o kosztach postępowania. Sąd nie ma bowiem obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego ponad potrzebę procesową, którą, zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c., wyznacza dostateczne wyjaśnienie okoliczności spornych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II CKN 554/97, Lex nr 1225321).

Nietrafne okazały się także zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w postaci art. 1 u.k.s.e, art. 23 ust. 1 u.k.s.e. i art. 415 k.c.

Pozwany co do zasady nie kwestionuje, iż to on dokonał czynności egzekucyjnej, którą powód wskazuje jako źródło szkody, natomiast twierdzi, iż nie posiada on legitymacji biernej w procesie, bowiem powództwo powinno „zostać skierować wyłącznie przeciwko komornikowi sądowemu, a nie osobie fizycznej”.

Pojęcie zdolności sądowej jest związane z uprawnieniem danego podmiotu do występowania w jakimkolwiek sądowym postępowaniu cywilnym jako strona lub uczestnik postępowania. Należy odróżnić ją od legitymacji, która decyduje o zdolności, interesie prawnym strony do występowania w konkretnym procesie ze względu na przysługujące jej lub przeciwko niej prawa podmiotowe. Brak legitymacji procesowej prowadzi do oddalenia powództwa. Brak zdolności sądowej jest przesłanką odrzucenia pozwu.

W przepisach kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji ustawodawca nie przyznał komornikowi kompetencji do występowania z żądaniami lub uczestniczenia w postępowaniu cywilnym, która jest równoznaczna z wyposażeniem go w zdolność sądową w określonych sprawach, czyli w szczególną zdolność sądową. Jednak w judykaturze Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości stanowisko, że szczególna zdolność sądowa może wynikać nie tylko z konkretnego przepisu, lecz także z całokształtu regulacji dotyczących określonych stosunków prawnych i ich podmiotów (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2006 r., III CZP 22/06, OSNC 2007/2/23, wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 20 kwietnia 2012 r., III CSK 247/11, OSNC-ZD 2013, nr D, poz. 70 i 8 lutego 2013 r., IV CSK 313/12, Lex nr 1311805 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2013 r., V CSK 509/12, Lex nr 1394098). Oznacza to, iż pomimo braku konkretnego przepisu, (ustanawiającego szczególną zdolność sądową określonego podmiotu), zdolność ta może przysługiwać mu ze względu na jego status materialnoprawny (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2017 r., III CZP 8/17, OSNC 2018/3/27).

Status komornika sądowego reguluje ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji oraz Kodeks postępowania cywilnego. Z art. 1 u.k.s.e. wynika *expressis verbis*, że komornik jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy Sądzie Rejonowym, Kodeks postępowania cywilnego zaś traktuje go jako organ egzekucyjny. Z kolei na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji RP należy uznać, że komornik jest organem władzy publicznej. Komornicy są strukturą wyodrębnioną, wyposażoną we władztwo, o własnych kompetencjach, którzy w celu wykonywania powierzonych im zadań dysponują zespołem środków osobowych i rzeczowych w postaci kancelarii.

Od pozycji prawnej komornika jako organu państwa należy odróżnić kwestie osobistego i majątkowego statusu komornika jako określonej osoby, tzw. piastuna organu. Status komornika zbliża się do statusu innych tzw. wolnych zawodów. Art. 3a u.k.s.e. podkreśla samodzielność komornika, który dokonuje czynności, o których mowa w art. 2 u.k.s.e., na własny rachunek, prowadząc tym samym działalność zarobkową. Dodatkowo komornik odpowiada również za cudze czyny jak za własne (asesorów, aplikantów, personel kancelarii czy inne osoby zatrudnione do ochrony i pomocy w czynnościach w terenie - art. 36 ust. 3u.k.s.e.).(por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 24 lutego 2003 r., K 28/02, OTK ZU-A 2003, nr 2, poz. 13; 3 grudnia 2003 r., K 5/02, OTK ZU-A 2003, nr 9, poz. 98; 20 stycznia 2004 r., SK 26/03, OTK ZU-A 2004, nr 1, poz. 3; 17 maja 2005 r., P 6/04, OTK ZU-A 2005, nr 5, poz. 50; 8 maja 2006 r., P 18/05, OTK ZU-A 2006, nr 5, poz. 53; 9 stycznia 2007 r., P 5/05, OTK ZU-A 2007, nr 1, poz. 1; 27 lutego 2007 r., P 22/06, OTK ZU-A 2007, nr 2, poz. 12; 24 lutego 2009 r., SK 34/07, OTK ZU-A 2009, nr 2, poz. 10 i 14 maja 2009 r., K 21/08, OTK ZU-A 2009, nr 5, poz. 67, uchwała 7 sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 marca 2017 r., I FPS 8/16, ONSAiWSA 2017/5/75 i uchwały Sądu Najwyższego z 24 lutego 2004 r., III CZP 119/03 oraz z 11 października 2001 r., III CZP 49/01, OSNC 2002/7-8/86).

Powyższy status materialnoprawny komornika sądowego nie stanowi, w ocenie Sądu Apelacyjnego, podstawy do przypisania mu szczególnej zdolności sądowej.

Nie ma sporu ani w doktrynie, ani w judykaturze, że odpowiedzialność komornika ma zawsze charakter osobisty - odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi komornik, którego czynności lub zaniechania wyrządziły szkodę, dlatego niewystarczające jest wskazanie w pozwie jedynie rewiru komorniczego. Osoba domagająca się odszkodowania z tytułu poniesionej szkody ma obowiązek wskazać w pozwie imię i nazwisko komornika, który ją wyrządził (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., II CKN 250/99, Lex nr 138647z dnia 27 marca 2008 r., II CSK 482/07, Lex nr 371863 i z dnia 30 października 2014 r., II CSK 60/14, OSNC 2015/10/123).

Reżim cywilno-prawnej odpowiedzialności komornika za niezgodne z prawem działania i zaniechania w zakresie działalności władczej w postępowaniu egzekucyjnym jest podporządkowany, z uwagi na jego status organu władzy w znaczeniu funkcjonalnym, ogólnej regule przewidzianej w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Art. 23 u.k.s.e. nie reguluje samodzielnie wszystkich przesłanek odpowiedzialności komornika - zastosowanie w odpowiednim zakresie mają do niej również przepisy kodeksu cywilnego regulujące m.in. zagadnienia związku przyczynowego i szkody. Wypracowana w orzecznictwie i piśmiennictwie nowa reguła odpowiedzialności, określana zasadą niezgodności z prawem (bezprawności), stanowi zaostrenie odpowiedzialności w porównaniu z zasadą winy, zasadą ryzyka, zasadą słuszności czy zasadą gwarancyjną. Dla jej powstania wystarczające jest wykazanie obiektywnie negatywnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej. Gwarancyjny charakter odnosi się do wszystkich czynności rodzących odpowiedzialność za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, a tak kwalifikowany jest status komornika w postępowaniu egzekucyjnym. Mechanizm, nakładający obowiązek odszkodowawczy za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych w oderwaniu od przesłanki winy komornika, wyłącza zatem równoległe odwoływanie się do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności na zasadzie winy (art. 415 k.c.), nawet gdyby została ona potwierdzona prawomocnym wyrokiem skazującym wydanym w sprawie karnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 9 listopada 2016 r., II CSK 39/16, LEX nr 2182275, z 3 marca 2005 r., II CK 634/04, Lex nr 1110952, z 6 kwietnia 2006 r., IV CSK 6/06, Lex nr 393244, z 16 marca 2007 r., III CSK 381/06, OSNC 2008/2/28, z 27 marca 2008 r., III CSK 376/07, Lex nr 385587, z 10 lutego 2010 r., V CSK 279/09, Lex nr 585901). Tak rozumiany przepis art. 23 ust. 1 u.k.s.e., w brzmieniu obowiązującym do dnia 12 listopada 2004 r., został uznany za zgodny z Konstytucją wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2009 r., SK 34/07, OTK-A 2009, Nr 2, poz. 10). Zatem zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 415 k.c. należy uznać za nietrafny.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego w kwestii wykazania przez powoda przesłanek odpowiedzialności pozwanego komornika na podstawie art. 23 ust. 1 u.k.s.e., w tym bezprawność jego działania polegającą na prowadzeniu czynności egzekucyjnych w sposób sprzeczny z art. 49 ust. 4 u.k.s.e., (na podstawie nieprawomocnego postanowienia o ustaleniu kosztów egzekucji), co czyni także zarzut naruszenia art. 23 ust. 1 u.k.s.e. bezzasadnym.

Uznając apelację za bezzasadną Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania w instancji odwoławczej rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4050 zł, która obejmuje koszty zastępstwa prawnego strony powodowej, ustalone w oparciu § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.,

Joanna Piwowarun-Kołakowska Przemysław Kurzawa Edyta Jefimko